

Od lipca jeszcze więcej płatnych dróg

data aktualizacji: 2017.05.11



Jak podaje portal money.pl, od 9 lipca zmniejszą się możliwości ominięcia płatnych odcinków autostrad i ekspresówek drogami krajowymi. Rządowi nie podoba się to, że ciężarówki omijają opłaty. Odpowiednie rozporządzenie czeka wyłącznie na podpis premier Beaty Szydło.

System elektronicznego poboru opłat viaToll wszedł na rynek sześć lat temu. Wówczas sieć płatnych dróg obejmowała 1544 kilometry (582 km autostrad, 522 ekspresówek, 440 dróg krajowych). Do dziś urosła ona przeszło dwukrotnie. To jednak nie koniec. Najbliższe rozszerzenie planowane jest na 9 lipca br.

Do sieci zostanie dołączonych 359 km dróg. Money.pl podaje, że płacić trzeba będzie na odcinkach dróg ekspresowych S8 i S19 oraz na fragmentach dróg krajowych nr 24, 50 i 92.

Nie mają tak wysokich parametrów jak ekspresówki, ale rząd obejmując je e-mytem ma inny cel. Z pomiarów ruchu, przeprowadzonych w 2015 r. wynika, że to drogi bezpłatne, na których zaobserwowano największe obciążenie ruchem samochodów ciężarowych. Mówiąc prościej: kierowcy korzystali z nich, by ominąć płatne odcinki dróg - czytamy w publikacji.

"Objęcie opłatą elektroniczną wskazanych odcinków dróg krajowych ma na celu ochronę tych dróg przed nadmiernym ruchem ciężkim i skierowanie pojazdów ciężkich na drogi o najwyższym standardzie technicznym, czyli autostrady i drogi ekspresowe" - napisano w uzasadnieniu rozporządzenia.

Uwzględnienie w sieci fragmentów DK24 i DK92 sprawi, że płatny będzie również przejazd

alternatywny wobec autostrady A2.

Według szacunków rządu, zmiana przyniesie 1,1 mld zł dochodu w ciągu 10 lat od momentu jej wprowadzenia.

Źródło: